

Co im się nie podobało we wpisach Petersona?

11 stycznia 2023

4 stycznia Jordan Peterson z Kanady ujawnił 56 stron dokumentów pokazujących, jak Ontario College of Psychologists cenzuruje jego wpisy w mediach społecznościowych. College zażądał od Petersona odbycia szkolenia dotyczącego właściwej aktywności w mediach społecznościowych i zagroził mu zawieszeniem licencji klinicznej psychologa.

Dokumenty odnoszą się do kilku wpisów na „Twitterze” i skarg, które kilkanaście osób złożyło przeciwko Petersonowi, a które College zdecydował się rozpatrzyć.

Peterson powiedział College’owi, że nie zamierza wypełniać dokumentów związanych ze skargami. Przejście przez formalny proces obrony zajęłoby wiele godzin, a nawet dni. Peterson stwierdził, że już sam ten proces jest karą, a ci, którzy składają takie skargi, są tego jak najbardziej świadomi. „Nie będę w tym uczestniczył”, powiedział Peterson.

22 listopada College wydał decyzję, w której nakazał psychologowi przejście obowiązkowego szkolenia z mediów społecznościowych, przy czym wybrał dwóch instruktorów, którzy mieliby go przeszkolić. W przeciwnym razie Petersonowi grozi przesłuchanie dyscyplinarne, a także utrata licencji. Za indywidualne szkolenie Peterson musiałby zapłacić sam, a trenerzy wskazani i zatwierdzeni przez College pobierają nawet do 225 dol. za godzinę, tak że całość mogłaby kosztować do 10 000 dolarów kanadyjskich. Korespondencja z College’u w tej sprawie znalazła się w dokumentach opublikowanych przez Petersona.

Peterson na kilku stronach opisał, jak starał się szkolić i u kogo zasięgał rady w sprawie mediów społecznościowych. W jego ocenie byli to trenerzy i doradcy z najwyższej półki.

Psycholog pisze, że trudno jest utrzymać odpowiednią komunikację, jeśli ma się dziesiątki milionów słuchaczy i mówi się do nich o najbardziej kontrowersyjnych sprawach współczesnych czasów. Czasem trudno jest jednoznacznie stwierdzić, jaki ton i jakie treści są odpowiednie. Do tego dochodzi obecne środowisko polityczne, które lubi potępiać, straszyć i zawstydząć.

Jeśli chodzi o skargi, to Peterson usunął imiona i nazwiska, a także wszelkie dane osobowe, ale pozostawił pełną treść zgłoszeń. Wszyscy skarżący na pytanie o to, czy bili klientami Petersona, odpowiedzieli twierdząco. Psycholog twierdzi, że nikt z nich nie był jednak jego klientem. Niektórzy identyfikowali się jako psychologowie, wśród nich był jeden z Australii. Jedna osoba napisała o sobie, że jest po prostu „członkiem społeczeństwa”.

College informował Petersona, że jego publiczne komentarze, co do których składano skargi, w świetle kodeksu zawodowego mogły być uznane za zniesławiające, niegodziwe i nieprofesjonalne. Zwracano mu uwagę, że informacje przekazywane publicznie powinny być dokładne i podparte współczesną literaturą lub badaniami, zgodne ze standardami zawodowymi, polityką i kodeksem etycznym zatwierdzonym przez College.

Autor jednak skargi, z 5 stycznia, twierdzi, że Peterson na Twitterze zachęca ludzi do popełniania samobójstwa. Odnosiło się to do wątku, w którym psycholog stwierdził, że liczba ludności na świecie może wzrosnąć do 9,5 miliarda i świat może dalej prosperować. Naukowiec Roger Palfree odpisał mu, że wszystkie argumenty, które słyszał, wskazują na to, że grozi to zanikaniem gatunków i ekosystemów. Peterson odpowiedział, że „W każdej chwili możesz wysiąść”.

18 lutego 2022 roku do College’u wpłynęła skarga na wypowiedź Petersena o tym, że żadna interwencja Towarzystwa Opieki nad Dziećmi nie jest potrzebna w trakcie Konwoju Wolności w Ottawie. Osoba wnosząca skargę uważała, że usunięcie dzieci

było dla ich bezpieczeństwa. Psycholog w swoim komentarzu pytał, jak usunięto dzieci, dlaczego, kto je zabrał, dokąd i na jak długo. Apelował do Kanadyjczyków, by się nad tym zastanowili. W tej skardze zawarty był też komentarz Pierre'a Poilievre'a krytykujący restrykcje covidowe i odbieranie ludziom wolności, który Peterson przekazał dalej.

Inna skarga dotyczyła krytykowania przez Petersona operacji zmiany płci. Skarżący stwierdził, że psycholog nie broni autonomii i godności osób transseksualnych.

Kilka innych odnosiło się do wypowiedzi Petersona w programie „The Joe Rogan Experience”. Ich autorzy pisali, że Peterson przekazuje nieprawdziwe informacje, wypowiada się poza swoją dziedziną, a próbuje wykorzystywać swój autorytet psychologa. Ktoś też przywołał słowa Petersona o tym, że „to tylko biedne dzieci, a na świecie i tak jest za dużo ludzi”. Tu Peterson zwrócił uwagę, że należy to odczytywać nie dosłownie, tylko w szerszym kontekście. Napisał, że wypowiedział to ironicznie, to było skierowane do osób, które naprawdę tak myślą.

6 września 2022 roku Peterson napisał 8-stronicowy list do College'u, w którym wymienił, co zrobił, by poprawić swój przekaz w mediach społecznościowych. Radził się ekspertów, profesorów, wydawców i liderów religijnych. Stwierdził, że dokonuje analizy swoich tekstów i wystąpień, stara się uczyć na błędach i dążyć do efektywnej komunikacji bez zbędnych dopowiedzeń. Dodał maile od osób, które go popierają, a także takie, które zawierały konstruktywną krytykę. Napisał, że pracuje nad kontrolą emocji, by mówić bez gniewu i ze spokojem.

Na koniec Peterson dodał listę pytań do College'u. Pytania dotyczą np. kwalifikacji wskazanych trenerów, którzy mieliby go szkolić z tematyki mediów społecznościowych, co miałoby wskazywać na to, że się poprawił, na jakiej podstawie stwierdzono, że skargi na jego posty rzeczywiście były ważne i czy były jakieś skargi, które odrzucono.

Peterson skierował sprawę do Ontario Divisional Court. Powiedział, że nie będzie się szkolił, bo stanowiłoby to przyznanie się do winy.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](http://goniec.net)